

Błażej Przybylski

*Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej**

E-mail: bprzybylski@aps.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0663-8692

Scenariusze zmian w myśleniu o przyszłości świata – możliwe konsekwencje ostatnich wydarzeń społeczno-geopolitycznych**

Summary

SCENARIOS OF CHANGES IN THINKING ABOUT THE FUTURE OF THE WORLD.

THE POSSIBLE CONSEQUENCES OF RECENT GEOPOLITICAL AND POLITICAL EVENTS**

The Covid-19 pandemic and the war in Ukraine have caused many positive and negative, as well as temporary and permanent impacts on the lives of individuals and entire societies. Some of them are briefly characterised in the text. The main aim of the article is to describe the possible transformations in prospective thinking about the future. The author proposes various directions of changes in future thinking among youth generations, which are the effects of growing up in a specific period of the recent history, in the time of lockdown and in the face of war. The five scenarios were distinguished, which are sequentially named as: resignation, reduction, no change, deeper reflection and explosion of engagement. Each scenario is analysed along with citations of empirical studies and experts' opinions estimating the likelihood of its implementation.

Keywords: youth, pandemic, future, scenarios, war, changes

Wprowadzenie

Czy można upatrywać w przeszłości remedium na przyszłość? Odpowiedzi twierdzącej zdaje się udzielać Marek Węcowski, badacz okresu starożytności,

* Adres: Instytut Pedagogiki, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, ul. Szczęśliwicka 40, 02-353 Warszawa

** Finansowanie publikacji: Uniwersytet Warszawski

który dostrzeżę w czasach antycznych receptę na dzisiejsze bolączki i problemy. A odnośnie do przyszłości, badacz ten, i jednocześnie autor książki nominowanej do literackiej nagrody Nike w 2024 r., tak stawia tezę:

[...] przed wybuchem pandemii koronawirusa wszyscy mieliśmy swoje wyobrażenia o przyszłości, snuliśmy scenariusze własnego życia, dalszego biegu spraw naszego kraju i świata. Wszystkie te scenariusze w ciągu jednego miesiąca późnej zimy 2020 roku całkowicie zniweczył, jak zapewne nazwałby to Tukidydes, pierwiastek pozaracjonalny. Nie chodzi jednak o zwykły przypadek, bo przecież w owym czasie wirus srożył się już w Chinach i poza nimi (o czym już pisano w gazetach, choć jeszcze nie na pierwszych stronach). Nie zdawaliśmy sobie sprawy z niebezpieczeństwa, choć w teorii powinniśmy. Mieliśmy po temu wszystkie dane. A przecież nie było szans, byśmy wiedzieli. Podobnie późną zimą roku 2022, choć od miesiąca groziło nam niebezpieczeństwo wybuchu zaborczej wojny, żyliśmy, działaliśmy i planowaliśmy przyszłość odsuwając tę myśl od siebie (Węcowski, 2023, s. 223).

W ostatnich latach obserwowaliśmy i do pewnego stopnia też uczestniczyliśmy, w co najmniej dwóch wydarzeniach, które zmieniły bieg historii. Pojawienie się nowej, nieznannej wcześniej choroby, która dotknęła zdecydowaną większość globu oraz zbrodnicza inwazja putinowskiej Rosji na niepodległą Ukrainę, stanowią nie tylko krytyczny moment w życiu milionów ludzi na świecie, ale też do-nośny przedmiot rozważań naukowych. Rozleglejszy terytorialnie zasięg miała pandemia, która nie ominęła żadnego kontynentu, zmieniając życie ludzi i całych społeczeństw. Zmiany te miały kompleksowy charakter, dotyczyły niemal wszystkich dziedzin życia. Po tym traumatycznym wydarzeniu, niektórzy twierdzą, że już „wiemy, że nie ma powrotu do tego, co było, bo pandemia przestawiła nasze myślenie” (Erbel, 2022, s. 19).

Wojna ukraińsko-rosyjska, choć na razie o wymiarze regionalnym, oddziałuje na ludzi nie tylko na terenach bezpośrednio zagrożonych działaniami militarnymi. Pojawiają się nawet odważne opinie, że „pod wpływem wojny zmieniają się wszystkie europejskie społeczeństwa” (Markowska-Marczak, 2023, s. 248). Przeobrażenia, stanowiące konsekwencje wydarzeń ostatnich lat, dotyczą wszystkich. Podkreślam jednak, że w szczególny sposób dotyczą one młodych ludzi. Pokolenie dorastające w tym okresie nazywane obecnie jest – akcentując wyjątkowe uwarunkowania socjalizacyjne – „zoomerami” (Cevik, 2022), „pokoleniem *lockdownu*” (Suchecka, 2023) czy „the-Covid 19 Generation” (Rudolph, Zacher, 2020) lub generacją „post-COVID-19” (Buheji, 2020).

Z pewnością wielorakie konsekwencje pandemii i wybuchu wojny zauważalne są także w społeczeństwie polskim. Dotyczą różnych obszarów życia społecznego; mogą one być oceniane pozytywnie lub negatywnie; mieć charakter trwały lub chwilowy; są widoczne natychmiastowo lub ich konsekwencje zostaną odroczone

w czasie. Wydarzenia te jeszcze tylko wzmocniły powszechne przeświadczenie, że wszelkie planowanie i prognozowanie obarczone jest dużym ryzykiem. Pandemia, która dotknęła prawie każdego obywatela Europy oraz wojna, która zbliżyła się na tak niebezpieczną odległość do Polski, musiały diametralnie wpłynąć na opinie, wybory i postawy obywatelskie. Pisząc o konsekwencjach pandemii, badacze formułują – jak wydaje się już z perspektywy czasu – dość oczywistą tezę, że: „to trudne doświadczenie wpłynęło nie tylko na nasze zdrowie fizyczne, relacje i związki, ale także na poczucie bezpieczeństwa i myślenie o przyszłości” (Ptaszek i in., 2020, s. 5). W podobnym tonie wypowiada się Joanna Madalińska-Michalak (2023, s. 105), podkreślając, że ostatnie wydarzenia: „w diametralny sposób zmieniły nasze funkcjonowanie w teraźniejszości i nasze myślenie o przyszłości”. W artykule skoncentruję się właśnie na możliwych kierunkach zmian w myśleniu o przyszłości świata. Wcześniej jednak, w celu wprowadzenia i zobrazowania złożoności problematyki, bardzo skrótowo wskażę kilka wybranych przykładów pozytywnych i negatywnych konsekwencji obu wydarzeń.

Pozytywne i negatywne następstwa krytycznych wydarzeń ostatnich lat – przykłady

W licznych publikacjach dotyczących „pocovidowych” oraz powojennych konsekwencji, ich autorzy prześcigają się w formułowaniu wniosków na temat kondycji społeczeństwa, ujawniają nowe makro- i mikrotrendy czy też ogłaszają nieuniknione, nadchodzące radykalne przeobrażenia, które czekają nas wszystkich. Obydwa, jakże tragiczne w skutkach wydarzenia, poza ich najbardziej widocznym obliczem i równie oczywistym wpływem na życie ludzi bezpośrednio nimi dotkniętych, niosą za sobą bowiem inne, czasem trudne do zauważania, być może jeszcze niezauważalne konsekwencje i wyzwania. Już wcześniej zasygnalizowałem, że mogą one mieć dwojaki charakter: pozytywny lub negatywny; wątpliwości wiążą się też z określeniem siły i kierunku zmian oraz odróżnieniem przyczyn od skutków.

Zaczynając od pozytywnego wymiaru, warto podkreślić działania podejmowane przez znaczną część społeczeństwa, w tym przez młodych ludzi, natychmiast po rozpoczęciu inwazji Rosji na Ukrainę. Ten spontaniczny, masowy zryw został zauważony nie tylko w samej Polsce. „Polacy zadziwili świat [...] Skala pomocy Polaków udzielonej Ukraińcom była rzeczywiście bezprecedensowa [...]. Od początku było oczywiste, że pomoc ma charakter oddolny” (Bilewicz, 2024, s. 205–208). Polacy, do tej pory w znacznej części niechętni przyjmowaniu migrantów i uchodźców, tym razem – egzamin z człowieczeństwa – zdali celująco. Młodzi ludzie aktywnie uczestniczyli w działaniach pomocowych, angażując się w wolontariat, pomagając

potrzebującym, organizując różnego typu akcje pomocowe. Intensywność i zakres udzielanej pomocy mógł dziwić, nie tylko zresztą w kontekście stosunku Polaków do migracji, ale też m.in. ze względu na wcześniejsze animozje historyczne między oboma narodami. Powody zaangażowania Polaków w różne formy pomocy ukraińskim uchodźcom były bardzo zróżnicowane (Kalinowska i in., 2023, s. 43). Miały one charakter etyczny (źródłem motywacji były wartości); społeczny (normy społeczne, np. gościnność, pomoc); patriotyczny (etos narodowy, Rosja jako wspólny wróg); emocjonalny (współczucie, troska, empatia); terapeutyczny (potrzeby psychologiczne, np. chęć poczucia się lepiej); tożsamościowy (styl życia) i materialny (korzyści materialne). Autorzy przywołanej publikacji zatytułowali ją: *Spółczesność łatwopalna. Praktyki pomagania uchodźcom wojennym z Ukrainy w roku 2022 w Polsce* (Kalinowska i in., 2023). Tytułowa „łatwopalność” odnosi się, po pierwsze – do łatwości i szybkości uruchamiania procesów pomagania, a po drugie – do ryzyka szybkiego wypalenia. Zaangażowanie Polaków w pomoc Ukraińcom uciekającym przed wojną, czyli krótko mówiąc: fenomen ogólnokrajowego ruchu pomocy, stanowi przedmiot wielu najnowszych opracowań. Przewidywane są też inne, pozytywne konsekwencje, które zauważone zostaną dopiero w dłuższej perspektywie: „kolejne miesiące i lata doświadczania pozytywnych kontaktów z uchodźcami z Ukrainy mogą przełożyć się na większą akceptację uchodźców z innych państw” (Babińska i in., 2022, s. 56). Nie zmienia to faktu, że długoterminowe skutki wojny najprawdopodobniej okażą się dramatyczne dla zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, poczucia bezpieczeństwa czy, w kontekście ekonomicznym, dla infrastruktury i gospodarki napadniętego kraju.

Mało optymistyczne wnioski dotyczą również długotrwałych konsekwencji pandemii COVID-19. Po okresie *lockdownu* – „na kluczowy problem wyrósł temat zdrowia psychicznego Polaków. Uprawomocnienie tematu leczenia zdrowia psychicznego i sam problem wygenerowany przez pandemię i wojnę to fundamentalna zmiana kulturowa w Polsce” (Sadura, Sierakowski, 2022, s. 48). Zauważono, że najbardziej podatną kategorią społeczną na skutki kryzysu pandemicznego są dzieci i młodzież. Mimo że nie znajdują się oni w grupie ryzyka, jeśli chodzi o przebieg choroby, to najsilniej odczuwają skutki psychologiczne związane z zaburzeniem codziennej rutyny, izolacją od grup rówieśniczych, ograniczoną możliwością realizacji zainteresowań, utratą poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa.

Co więcej, zostały gwałtownie ograniczone ich szanse edukacyjne. Pandemia ujawniła nieprzystosowanie szkół do nowych warunków, pogłębiła istniejące nierówności edukacyjne i przyczyniła się do zwiększenia strat edukacyjnych wśród młodzieży ze środowisk społecznie poszkodowanych. Przewiduje się, że skutki te będą widoczne będą przez kolejne dekady i wpłyną negatywnie, w pierwszej kolejności na szanse edukacyjne, a w konsekwencji na całe życie (Subocz, 2023).

Wyniki badania jakościowego (Karkowska, Bojar, 2023) potwierdzają, że młodzi najczęściej wskazują na psychiczne koszty pandemii wynikające ze stosowania się do odgórnie narzuconych zasad, które miały zapobiec rozprzestrzenianiu się nowego wirusa. Co gorsza, okres pandemii przypadł na tę fazę w ich życiu, gdy podejmowane są kluczowe decyzje edukacyjne oraz inicjatywy zawodowe i rodzinne, a pandemia wymuszała wyjątkowo często i dotkliwie zmiany obranych wcześniej ścieżek. Warto nadmienić, że z perspektywy osób młodych pandemia przyniosła też pozytywne efekty, takie jak wzrost higieny, zmiany w zwyczajach praktykowanych w przestrzeni publicznej czy pojawienie się możliwości pracy zdalnej (Karkowska, Bojar, 2023). Takie czynniki, jak wspomniane tu: niepewność, nieprzewidywalność jutra, utrata rutyny, całkowita zmiana stylu życia wymuszona obostrzeniami pandemicznymi, brak kontaktów rówieśniczych, izolacja spowodowały systematyczne pogarszanie się kondycji psychicznej młodzieży (tj. np. wzrost liczby osób o słabej kondycji psychicznej i spadek liczby osób o dobrej kondycji psychicznej). Specjaliści przekonują, że „wieloraki wpływ okresu epidemii i izolacji z lat 2020–2022 na rozwój psychospołeczny i kondycję psychiczną dzieci i młodzieży wciąż trwa i będzie trwał” (Grzelak, Żyro, 2023, s. 12).

Nie ma zatem najmniejszych wątpliwości, że:

Pandemia COVID-19 radykalnie zmieniła naszą codzienność, była nie tylko doniosłym wydarzeniem, lecz także katalizatorem wielu zmian kulturowych i sporów politycznych [...]. Następstwa pandemii w sferze zdrowia psychicznego i fizycznego będą odczuwalne przez dziesiątki lat (Twenge, 2024, s. 407).

Warto podkreślić, że zmiany te nie ominęły i nie omijają też innych sfer naszego życia. Wśród konsekwencji wydarzeń ostatnich lat chciałbym odnieść do prawdopodobnej, i przez niektórych już anonsowanej, zmiany w myśleniu o przyszłości świata i planety (m.in.: Erbel, 2022; Madalińska-Michalak, 2023; Mckeown i in., 2021; Twenge, 2024).

Scenariusze zmian w myśleniu o przyszłości świata

Zaledwie zarysowany tu kontekst społeczny, polityczny i kulturowy, prowadzi do postawienia pytania o to, w jaki sposób kluczowe wydarzenia minionych lat mogły wpłynąć na myślenie o przyszłości świata. Zaintrygowany zadaniem polegającym na prognozowaniu, przewidywaniu następstw konkretnych wydarzeń, czyli określaniu prawdopodobnych i potencjalnych przyszłości, postaram się wyróżnić możliwe zmiany w sposobach myślenia o przyszłości. Zwracam uwagę, że termin „prognozowanie”, raczej oznacza czynność opartą na wnioskowaniu naukowym,

zakłada wykorzystanie modeli matematycznych w celu określenia tego, co nastąpi w przyszłości. Przewidywanie zaś może przybierać formę naukową lub nienaukową, inaczej zdroworozsądkową, zwykłą (Mesjasz, 2008, s. 11).

Inne stanowisko prezentuje Mariusz Szynkiewicz (2017, s. 39), wskazując, że przewidywanie może przyjmować trzy formy (uwzględniające odmienne perspektywy temporalne):

- prognoz, gdy dotyczy zjawisk przyszłych niedokonanych;
- diagnoz, gdy dostarcza wiedzy na temat aktualnego stanu rzeczy;
- postgnoz, gdy odnosi się do zjawisk minionych.

Według tego autora prognozowanie jest zatem tożsame z przewidywaniem, stanowiąc jeden z jego typów. Co więcej, uznaje on, że: „możliwość formułowania predykcji należy uznać za jeden z najważniejszych – obok funkcji opisowej i eksplanacyjnej – aspektów funkcjonowania nauki (Szynkiewicz, 2017, s. 47). Przyjmując za Czesławem Mesjaszem (2008), że prognozowanie ma charakter czysto naukowy, a przewidywanie może przybierać i uwzględniać też inne formy uznaję, że przewidywanie jest bardziej adekwatnym terminem przy opisie próby podjętej w tym tekście.

Istnieje wiele stanowisk, co do tego, czym są scenariusze i jakie mogą mieć zastosowanie. Przy budowaniu scenariuszy przyszłości, niektóre koncepcje nakazują określenie sekwencji wydarzeń, proponowanych działań i uwzględnienie możliwych kontekstów społecznych (Kahn, Wiener, 1967). Wyróżnione przeze mnie projekty mają znacznie skromniejszy wymiar: przyjmują zaledwie formę narzędzia do porządkowania wyobrażeń o możliwych scenariuszach przyszłości i nie są one ani wewnętrznie spójnym poglądem na to, jak przyszłość będzie wyglądać, ani częścią strategicznego planowania, która odnosi się do narzędzi i technologii, wykorzystywanych do zarządzania niepewną przyszłością (Lindgren, Banhold, 2009).

Zgodnie z dominującym w nauce poglądem, przewidywanie wiąże się z formułowaniem prognoz; „przybiera ono formę prognozowania zjawisk, cech, relacji, zachowań lub możliwości pojawienia się określonych obiektów” (Szynkiewicz, 2017, s. 39). Warto jednak doprecyzować i zakreślić różnice między prognozami a scenariuszami. Prognozy odnoszą się do prawdopodobnych przyszłości, oparte są na zależnościach, ukrywają ryzyko oraz przedstawiane są w „formie ilościowej”. Z kolei scenariusze ukazują możliwe oblicza przyszłości, akcentują ryzyko i podkreślają niepewność oraz prezentowane są w formach ilościowych i/lub jakościowych (Lindgren, Banhold, 2009).

Podkreślam, że prezentowane koncepcje stanowią przede wszystkim autorską próbę zobrazowania możliwych, nadchodzących zmian, czyli jeszcze szerzej, zidentyfikowania alternatywnych wizji przyszłości. Sam proces konstruowania scenariuszy oznacza zaś „spekulowanie na temat niepewności w przyszłości i może

być kojarzone z przewidywaniem możliwych stanów przyszłości” (Kononiuk, 2012, s. 39). Zgodnie z tym założeniem uznaję, że projektowane scenariusze, stanowią z jednej strony pewnego rodzaju spekulacje na temat niepewnej przyszłości, z drugiej przewidują możliwe zmiany.

Na podstawie obserwacji życia społecznego, a także wykorzystując publikacje tematyczne, m.in. ujawniające znaczenie wojny i pandemii na różne obszary życia społecznego, wyróżniłem pięć scenariuszy zmian w myśleniu o przyszłości świata. Każdy z wyróżnionych scenariuszy zostaje poparty: (a) dowodami empirycznymi, pochodzącymi z badań, które wskazują na prawdopodobieństwo jego nadejścia; i/ lub (b) hipotezami innych badaczy i teoretyków zgodnymi z projektowanym kierunkiem zmian. Przedstawiane przy konkretnych scenariuszach, tożsame z nimi konkluzje płynące z odczytania wyników badań empirycznych nie są efektem metaanalizy czy systematycznego przeglądu badań nad znaczeniem pandemii oraz wojny. Uwzględnione w tekście prace badawcze, zarówno wykorzystujące techniki ilościowe, jak i jakościowe, w moim zamyśle, stanowić mają jedynie naukową „podporę” dla wyróżnionych alternatywnych scenariuszy; mają uwierzytelniać ich realizację, nie określają one jednak stopnia ich prawdopodobieństwa. Pisząc ten artykuł poczyniłem starania, aby dwa wymiary: ten bardziej spekulatywny, obejmujący głównie hipotetyczne przewidywania oraz empiryczny, prezentujący wyniki badań empirycznych, choć w narracji przeplatające się, były czytelnie zarysowane. Równocześnie wierzę, że projektowane scenariusze, porządkują i systematyzują dotychczasowe ustalenia i przewidywania dotyczące znaczenia obu wydarzeń, w tym przypadku w obszarze prospektywnego myślenia o świecie.

Scenariusz pierwszy: rezygnacja z myślenia o przyszłości i jej współkształtowania

Rozpowszechniony w ostatnim czasie zwrot: *great resignation* (m.in. Hobijn, 2022; Ng, Stanton, 2023) opisuje trend polegający na rezygnacji z toksycznej pracy w trakcie i po pandemii w celu poszukiwania bardziej satysfakcjonującego, pełnego życia. Możliwe, że podobna tendencja dotyczyć będzie myślenia przyszłościowego. Sytuacja społeczna może skłaniać do przeświadczenia, że planowanie, przygotowywanie się na przyszłość, w rzeczywistości, jest bezsensowne, nieskuteczne i w ogóle pozbawione racjonalnych przesłanek. Alarmujące są głosy, że pandemia doprowadziła do stanu, w którym młode pokolenie jest bardziej niepewne swojej sytuacji niż starsze generacje w ich wieku, a obecnie trudno jest patrzeć z nadzieją w przyszłość (Twenge, 2024, s. 496). Nasza rzeczywistość zmienia się jak w kalejdoskopie. Przyszłości, nawet tej najbliższej, nie jesteśmy w stanie przewidzieć. To, co wcześniej wydawało się nierealne i abstrakcyjne, niemalże z dnia na dzień, stało

i staje się naszą codziennością. Sądzę, że możliwe porzucenie myślenia o przyszłości może przyjmować dwa oblicza. Pierwsze związane jest z hedonistycznym podejściem do życia, w myśl którego powinno się żyć tzw. pełnią życia, skupić się na teraźniejszości i cieszyć się tym, co jest tu i teraz, bo obecna względna stabilizacja i bezpieczeństwo może nagle i bezpowrotnie przeminąć. Druga zasadniczo odmienna postawa, to zniechęcenie i zubożenie. Skoro nie mamy wpływu na jutro, które może okazać się katastrofą, to dotyka nas marazm, pesymizm i lęk przed nieuchronną klęską. Dobrze ilustrują to słowa odnoszące się do wojny w Ukrainie: „Koszmar wojny potęguje ‘gęstniejący mrok’ naszej sytuacji, zanika okno czasowe na powstrzymanie katastrofy” (Markowska-Marczak, 2023, s. 242). Ten „mrok” i „zanikające okno czasowe” nie koniecznie zachęcają do myślenia o kierunkach rozwoju, a wręcz przeciwnie mogą zwiększać bierność, pesymizm i poczucie bezradności. Niektórzy w analogiczny sposób reagują na wizję katastrofy klimatycznej – zauważono bowiem, że „coraz więcej osób cierpi na depresję klimatyczną, czyli dojmujące poczucie braku sensu życia, związane z nieuchronnością zmian klimatycznych i ich negatywnych konsekwencji” (Erbel, 2022, s. 30).

Scenariusz drugi: redukcja aspiracji przyszłościowych

W scenariuszu tym zakładam obniżenie aspiracji, planów, oczekiwań, co do lepszej przyszłości świata. Sytuacja geopolityczna i społeczna przyczyniła się do tego, że możliwości części społeczeństwa zostały znacząco ograniczone. Wcześniej przyjęte plany rozwojowe, w konfrontacji z rzeczywistością, uległy modyfikacjom i siłą rzeczy stają się mniej ambitne.

Na przykład młodzi ludzie marzyli o utopijnym świecie, gdzie zapanuje dobrobyt, sprawiedliwość, równość. Obecnie zaś, po doświadczeniach pandemicznych i wojnie, ich aspiracje ograniczyć się mogą jedynie do przyszłości, w której nie ma *lockdownu* i brutalnych konfliktów zbrojnych. Istnieje prawdopodobieństwo, że ambitniejsze, niekonwencjonalne, utopijne projekty odnoszące się do praw człowieka czy zrównoważonego rozwoju, zastąpione zostaną pragnieniem uniknięcia kolejnych katastrof. To przypuszczenie znajduje potwierdzenie w wynikach badania jakościowego zrealizowanego w trakcie pandemicznych obostrzeń. Analiza odpowiedzi na pytanie: „Jak chciałabyś/chciałbyś, aby wyglądał świat w 2030 roku?” ujawniła, że zdecydowanie dominującym motywem jest „powrót do normalności”. Pożądanym „powrót do normalności” przybierał oblicze, dziś powiedzielibyśmy, regularnej, typowej czy nawet monotonnej codzienności. Normalność tożsama była ze zwyczajnymi, powtarzalnymi czynnościami albo z wydarzeniami, które niegdyś nie budziły szczególnych emocji, jak wyjście do kina, spotkanie ze znajomymi, zajęcia w salach wykładowych lub wyjazdy na wakacje (Przybylski, Dobrzyński, 2022).

Analogicznie pożądaný świat przyszłości może być światem po prostu, albo i aż, zwykłym, znanym sprzed pandemii i wyniszczającej wojny. Podobne hipotezy stawiają też inni badacze:

Myślenie o przyszłości, która nastąpi po zakończeniu pandemii Covid-19, charakteryzuje się pragnieniem powrotu do znanej nam z wcześniejszego okresu „normalności”. Odpowiada to obiegowemu w naukach społecznych przekonaniu, że bezpośrednio zagrożenie ludzkiej egzystencji prowadzi do zawieszenia głębszej refleksji nad kształtem przyszłości (Bednarczuk, 2022, s. 183).

Scenariusz trzeci: brak znaczących zmian

Realizacja tego scenariusza oznaczałaby, że sytuacja epidemiologiczna i wojna nie wpłyną w znaczącym stopniu na myślenie o przyszłości. Epidemia, jak sądzi wielu, jest już całkowicie za nami. Świat powrócił do normalności: dzieci i młodzież uczęszczają do szkół, utrzymują kontakt z rówieśnikami; sklepy, galerie, kina, stadiony już normalnie funkcjonują. Do tego, jak sądzą niektórzy, wojna nas nie dotyczy, a konflikty obecne są od zawsze i nieustannie w różnych miejscach na świecie toczą się walki zbrojne. Tym razem znacznie bliżej polskich granic, ale jednak nadal poza nimi. Scenariusz ten może wydawać się tym realniejszy, że jak pokazują niektóre wyniki badań na temat realnego wpływu COVID-19:

[...] w wypadku większości postaw i zachowań nie odnotowano radykalnych zmian pomiędzy rokiem 2019 a latami 2020–2022. Może dlatego, że wiele trendów społecznych zapoczątkowanych w drugiej dekadzie stulecia [...] zostało wzmocnionych, a nie odwróconych przez pandemię (Twenge, 2024, s. 42).

Podobne konkluzje wysunięto na podstawie badania ilościowego zrealizowanego w Polsce. Empirycznie potwierdzono, że w okresie pandemii nie odnotowano wśród młodych dorosłych częstszego snucia marzeń. W przeciwieństwie do osób w późnej dorosłości, które pod wpływem sytuacji: „zaczęły częściej modlić się, uciekać w marzenia lub czytać, co również umożliwia przeniesienie się w lepszy wyobrażony świat, oderwany od trudnej codziennej pandemicznej rzeczywistości” (Czechowska-Bieluga i in., 2023, s. 41). Badanie to równocześnie wykazało, że u młodszych osób częstsze są zachowania agresywne, angażowanie się w konflikty i ogólnie sięganie po destrukcyjne metody radzenia sobie z nową sytuacją.

Scenariusz czwarty: większy namysł nad przyszłością zbiorową

To, co nas doświadczyło może prowadzić do konstatacji, że warto w sposób przemyślany, odpowiedzialny, refleksyjny podejść do tego, co ma nadejść, tak – by

indywidualne i zbiorowe życie – odpowiadało naszym wartościom i oczekiwaniom. Z jednej strony należałoby zabezpieczyć się przed potencjalnymi zagrożeniami i negatywnymi zjawiskami, by być bezpieczniejszym i spokojniejszym o własne miejsce w świecie. Z drugiej strony należałoby wymyślać i przekonywać do pozytywnych, optymistycznych wizji tak, by świat przyszłości, odpowiadał naszym wartościom i przekonaniom. Możliwe, że wydarzenia te doprowadzą młodych do wiary w to, że warto w sposób kompleksowy, przemyślany, uwzględniający zróżnicowane uwarunkowania projektować i wymyślać przyszłość świata. Na prawdopodobieństwo realizacji tego scenariusza wskazują wyniki przeprowadzonego w Wielkiej Brytanii sondażu, który pokazał, że w trakcie *lockdownu* ludzie generalnie mniej myśleli o przyszłości i o innych ludziach. Zdaniem badaczy przyczyna tego, leży w ograniczonych kontaktach społecznych – myślenie o innych zależne jest od częstotliwości interakcji społecznych. Rodzaj i jakość codziennych interakcji ma kształtować nasze wzory myślenia o przyszłości (Mckeown i in., 2021). Ta konstatacja sugerować może, że wraz z częstszymi kontaktami społecznymi, chętniej też będziemy myśleć o prospektywnym wymiarze funkcjonowania społeczeństwa. Zbliżoną perspektywę reprezentuje Joanna Erbel (2022, s. 19), która stara się przekonać, że „nie będzie lepszego momentu niż teraz. Pandemia koronawirusa, która ogarnęła cały glob, dała nam wspólny mianownik do myślenia o wyzwaniach przyszłości”.

Scenariusz piąty: eksplozja zaangażowania na rzecz lepszej przyszłości

Ten scenariusz zakłada, że zarówno sytuacja krajowa, jak i globalna prowadzą do wyznaczania i w konsekwencji realizowania ambitniejszych, długoterminowych planów. Jest prawdopodobne, że obserwacja stale nadchodzących kryzysów spowoduje, że do przyszłości podejmiemy nie tylko w sposób przemyślany i zauważymy nowe, otwierające się możliwości stojące przed jednostkami i społeczeństwami, ale też aktywnie zaangażujemy się na rzecz jej kształtowania. W raporcie „Meet the future” przedstawiającym badania zrealizowane już po *lockdownie*, z zadowoleniem ogłoszono, że ponad 60% przedstawicieli pokolenia Z w większym stopniu zainteresowała się aktywizmem i realizacją celów społecznych (Suchecka, 2023, s. 122). Na pozytywne konsekwencje wskazuje też w swoim tekście Mohamed Buheji (2020), który rysuje obraz młodej generacji jeszcze bardziej zaangażowanej na rzecz globalnej zmiany, upominającej się o zrównoważony rozwój, o kwestie społeczne, środowiskowe, ekologiczne. Zaangażowanie *Post-COVID-19 Generation* ma być, zdaniem autora, związane m.in. z jego dorastaniem w okresie blokad, ograniczeń i wszechobecnego cierpienia. Przymuszczalnie w warunkach pandemicznej socjalizacji pokolenie mogło stać się odporne na kryzysy i zdeterminowane do

podejmowania wyzwań i przeciwdziałania niekorzystnym globalnym zjawiskom. Podobne wizje snuje Jean M. Twenge, która przewiduje, że w następstwie pandemii COVID-19:

[...] więcej młodych ludzi będzie wybierać takie dziedziny zawodowe, jak medycyna, pielęgniarstwo, terapia, zdrowie publiczne czy psychologia kliniczna. W świecie biznesu większa liczba młodych pracowników będzie pytać, w jaki sposób ich firma może pomagać innym i wносить swój wkład w życie społeczności (Twenge, 2024, s. 555).

Inna jeszcze zależność może być brana pod uwagę; jest ona widoczna np. w kontekście działalności pomocowej wobec uchodźców z Ukrainy, kiedy uczucie lęku może prowadzić do większego zaangażowania (Bilewicz, 2024, s. 209). Z pewnością wojna oraz pandemia wzmacniały poczucie zagrożenia i lęk obywateli – być może emocje te staną się katalizatorem do długotrwałego aktywnego zaangażowania na rzecz kształtowania lepszego świata. Możliwe, że krytyczna sytuacja stanie się bodźcem nie tylko do większego namysłu nad przyszłością i wyzwaniem do postawienia sobie ambitniejszych niż dotychczas celów, ale też do realnego działania na rzecz ich realizacji. Katastrofy ostatniej dekady mogą stanowić impuls nie tylko do autorefleksji, ale też do aktywności. W skrajnej wersji tego scenariusza, skoncentrowanie się tylko na przyszłości i zaangażowanie na rzecz zmiany może prowadzić do całkowitego porzucenia orientacji retrospektywnej i prezentystycznej.

Zakończenie

„Praca z przyszłością to jednak nie tylko praca z różnymi potencjalnymi scenariuszami, ale również wybór jednego z nich i postawienie go sobie jako długoterminowego celu”, jak pokazuje Erbel w książce *Wychylone w przyszłość. Jak zmienić świat na lepsze* (2022, s. 137).

Omówione scenariusze przedstawiają możliwe kierunki zmian w sposobie myślenia o przyszłości i jej projektowaniu. Zapewne każda z wyróżnionych opcji, będących konsekwencją wydarzeń ostatnich lat, zostanie wkrótce jeszcze uwytkłona, a co za tym idzie wnikliwiej opisana i zinterpretowana. Zakres i zasięg nakreślonych, przypuszczalnych tendencji w społeczeństwie polskim, pozostaje niewiadomą. W mojej ocenie najbardziej pożądanym efektem byłoby połączenie scenariusza zakładającego większy namysł nad przyszłością zbiorową wraz z aktywnym zaangażowaniem. Natomiast porzucenie myślenia w kategoriach przyszłościowych, a także obniżenie zbiorowych aspiracji i dążeń, można by uznać za negatywną, czy nawet w pewnych kompilacjach katastroficzną, konsekwencję krytycznych wydarzeń.

Podobne scenariusze można projektować w odniesieniu do przyszłości indywidualnych i tego, w jaki sposób młodzi ludzie myślą o własnym, jednostkowym życiu i jakie znaczenie w zmianach projektów życiowych odegrały pandemia i wojna. Można je wykorzystać również w analizowaniu konsekwencji innych znaczących wydarzeń w życiu jednostek i społeczeństw; mogą być również przydatne przy analizie wielorakich uwarunkowań społeczno-kulturowych. Mają charakter informacyjny, porządkujący oraz spekulatywny, a także, w co wierzę, zachęcający do refleksji nad orientacjami perspektywnymi społeczeństwa polskiego. Warto zauważyć, że próba wskazania kierunku zmian ma, w pewnym sensie, charakter retrospektywny i diagnostyczny. Pandemia i wojna już się wydarzyły, co nie znaczy jednak, że są za nami. Ich wpływ na życie ludzi i społeczeństw nie został jeszcze w pełni empirycznie udokumentowany. Aktualnie pojawiają się różne pola do dyskusji wokół podejmowanej problematyki i antycypowanych zmian. Konsekwencje tych zmian, tylko w części są zauważalne, wiele z nich zostanie lepiej rozpoznanych dopiero w przyszłości. Zresztą, odwołując się m.in. do wyników badań empirycznych, pokażałem, że kierunki zmian w myśleniu o przyszłości mogą być, i z pewnością będą, bardzo zróżnicowane. Kierunek tych zmian zależy będzie od biograficznych doświadczeń jednostek, ich kompetencji, wiedzy, posiadanych kapitałów (ekonomicznego, kulturowego, społecznego), czyli tego wszystkiego, co składa się na szanse i możliwości projektowania własnej i zbiorowej przyszłości.

Nie jest tak, że jako społeczeństwo nie mamy wpływu na to, co i jak myślimy o przyszłości świata; że wszystko jest zdeterminowane, a obywatele muszą bezwiednie poddać się makrospołecznym procesom, oczekując tylko tego, co im los przyniesie. Zdecydowana większość stanowisk zakłada, że wojna i pandemia, przyczyniły się do znaczących zmian w myśleniu o przyszłości. Aczkolwiek, jak zasygnalizowałem, pojawiają się też opinie, że po czasie paniki wszystko powróci do stanu „sprzed”. Z pewnością siła i kierunek możliwych zmian nie zostały jeszcze w pełni zidentyfikowane i określone. Nie ma zgody, co do zakresu i zasięgu obserwowanych tendencji.

Przytoczone wyniki najnowszych badań oraz opinie naukowców, dokumentują, że istnieje znaczący rozdźwięk w samej ocenie konsekwencji krytycznych wydarzeń oraz w przewidywanych kierunkach anonsowanych zmian. Diagnozowane zmiany nie mogą być uznane za ostateczne, nieodwracalne czy całkowicie niezależne od aktywności jednostki i społeczeństwa. Trzeba pamiętać, że nie ma i nie może być jednej przyszłości, że w każdym momencie historii, istnieje kilka przyszłości, różne przyszłości są bowiem możliwe (Hicks, 2003).

Kończąc, warto jeszcze uwypuklić znaczenie scenariuszy w edukacji i dla edukacji. Przede wszystkim eksponowana jest konieczność „prowadzenia studiów nad

przyszłością, budowania scenariuszy przyszłości w pedagogice jako nauce oraz w pracy nauczyciela, w jego codziennej praktyce edukacyjnej dziejącej się w szkole i poza nią, a także ich możliwych zastosowań w czasach kryzysu, niepewności i ryzyka” (Madalińska-Michalak, 2023, s. 115). Jednym z wyzwań jest prowadzenie i skuteczna realizacja studiów nad przyszłością w obszarze edukacji formalnej i pozaformalnej (Marien, 2002). Z kolei pedagogiczny potencjał scenariuszy w kształtowaniu lepszej przyszłości zauważalny jest przynajmniej na kilku poziomach. Przede wszystkim scenariusze i sam proces ich projektowania, stanowią inspiracje do rozmów o przyszłości edukacji i świata; wymagają kreatywnego myślenia i wspólnotowego zaangażowania. W tym sensie mobilizują i aktywizują społeczeństwo. Zróżnicowanie i wielość scenariuszy sprzyja dialogowi ludzi o odmiennych światopoglądach. Tworzenie różnych planów realizacji dążeń zachęca i prowokuje do niebanalnego, śmiałego, wizjonerskiego myślenia o edukacji i społeczeństwie. Pozytywne scenariusze przyczyniają się do powstania wizji umożliwiających przeprowadzenie skutecznych reform (w tym m.in. dotyczących systemów edukacyjnych). Wreszcie – motywują one do wyjścia ze stagnacji, impasu, kryzysu (Ogilvy, 2006). Udokumentowane jest też pozytywne znaczenie projektowania scenariuszy przyszłości dla uczniów. Ono wspiera i wzbogaca proces uczenia się, ułatwia podejmowanie kluczowych decyzji. Zatem praca nad scenariuszami sama w sobie stanowi skuteczną praktykę pedagogiczną. Ich tworzenie pomaga uczniom rozwijać orientację prospektywną oraz rozumieć zakres życiowych możliwości i wyzwania, przed którymi stoją, a także w przemyślany sposób dokonać wyboru pożądanej przyszłości (Paige, Lloyd, 2016).

W kontekście postulatu dotyczącego zróżnicowania i mnogości scenariuszy, istotne jest jeszcze zastrzeżenie, że „wielość możliwych scenariuszy wywołuje w społeczeństwie i państwie o silnych tendencjach naśladowczych skłonność do maszerowania w kilku kierunkach naraz. Potrzebny jest więc cierpliwy i mądry dialog o kierunku naszej zbiorowej rekonstrukcji – z udziałem humanistów i pedagogów” (Kwieciński, 2008, s. 97). Z pewnością namysł nad naszą regionalną i globalną przyszłością to obowiązek wszystkich nauczycieli i pedagogów, a kluczowym zadaniem edukacji jest rozwijanie orientacji prospektywnej, czyli m.in. zachęcanie do systematycznej i krytycznej refleksji nad przyszłością indywidualną i zbiorową, a także jej świadome planowanie i kształtowanie. Mimo iż kontekst społeczny i ludzkie doświadczenia uległy pod wpływem ostatnich wydarzeń radykalnym przeobrażeniom, postulat ten pozostaje aktualny i, jak sądzę, staje się jeszcze bardziej złożonym wyzwaniem.

References

- Babińska, M., Bilewicz, M., Górska, P., Toruńczyk-Ruiz, S., Wypych, M. (2022). Polacy wobec Ukraińców: Wyniki badań sondażowych zrealizowanych po inwazji rosyjskiej na Ukrainę w 2022 roku. *Nauka*, 4, 37–58.
- Bednarczuk, A. (2022) Requiem dla przyszłości, która nie nadejdzie. W: A. Bednarczuk, K. Walczak (red.), *Kultura, media i społeczeństwo w czasie pandemii COVID-19* (s. 183–200). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Bilewicz, M. (2024). *Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości*. Kraków: Mando.
- Buheji, M. (2020). Foreword future foresight of post COVID-19 Generations. *International Journal of Inspiration Resilience & Youth Economy*, 4(1), 1–3.
- Cevik, N. K. (2022). The millennial generational style: new global political and economic orientations. *Journal of Economy Culture and Society*, 65, 29–46.
- Czechowska-Bieluga, M., Lewicka-Zelent, A., Zielińska, P. (2023). Psychospołeczne skutki pandemii COVID-19 wśród Polaków w okresie wczesnej, średniej i późnej dorosłości. *Probacja*, 2, 31–50.
- Erbel, J. (2022). *Wychylone w przyszłość. Jak zmienić świat na lepsze*. Kraków: Wysoki Zamek.
- Grzelak, S., Żyro, D. (2023). *Jak wspierać młodzież w niestabilnym świecie? Wyzwania i rekomendacje dla wychowania, profilaktyki i ochrony zdrowia psychicznego po trudnych latach 2020–2022*. Warszawa: Instytut Profilaktyki Zintegrowanej.
- Hicks, D. (2003). *Lessons for the future. The missing dimension in education*. London; New York: Routledge Falmer.
- Hobijn, B. (2022). “Great resignations” are common during fast recoveries. *FRBSF Economic Letter*, 8, 1–6.
- Kalinowska, K., Kuczyński, P., Bukraba-Rylska, I., Krakowska K., Salkowska, M. (2023). *Spółeczeństwo łatwopalne. Praktyki pomagania uchodźcom wojennym z Ukrainy w roku 2022 w Polsce*. Warszawa: Collegium Civitas.
- Kahn, H., Wiener, A. J. (1967). *Year 2000; a framework for speculation on the next thirty-three years*. London: Macmillan.
- Karkowska, M., Bojar, H. (2023). Doświadczenie pandemii COVID-19 z perspektywy koncepcji biegu życia. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 19(4), 140–168.
- Kononiuk, A. (2012). Metoda scenariuszowa w antycypowaniu przyszłości. *Organizacja i Kierowanie*, 151, 33–48.
- Kwieciński, Z. (2008). Edukacja – moralność – sfera publiczna. W: K. Rubacha (red.), *Konceptualizacje przedmiotu badań pedagogiki* (s. 91–100). Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Lindgren, M., Banhold, H. (2009). *Scenario planning. The link between future and strategy*. London: Palgrave Macmillan.
- Madalińska-Michalak, J. (2023). Przyszłość – nadzieje i zobowiązania. W: A. Cybal-Michalska, P. Kostyło (red.), *Przesilenie. Budujemy lepszy świat w sobie i pomiędzy nami* (s. 105–115). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Marien, M. (2002). Futures studies in the 21st Century: a reality-based view. *Futures*, 34, 261–281
- Markowska-Marczak, B. (2023). Ramy wojny: inwazja rosyjska na Ukrainie jako wydarzenie historyczne: Analiza ramowa polskiego dyskursu prasowego. *Kultura i Społeczeństwo*, 67(3), 225–252.

- Mckeown, B., Poerio, G. L., Strawson, W. H., Martinon, L. M., Riby, L. M., Jefferies, E., McCall, C., Smallwood, J. (2021). The impact of social isolation and changes in work patterns on ongoing thought during the first COVID-19 lockdown in the United Kingdom. *Proceedings of the National Academy of Sciences*, 118(40).
- Mesjasz, Cz. (2008). Przewidywanie we współczesnym zarządzaniu strategicznym. *Organizacja i Kierowanie*, 3(133), 7–21.
- Ng, E., Stanton, P. (2023), Editorial: The great resignation: managing people in a post COVID-19 pandemic world. *Personnel Review*, 52(2), 401–407.
- Ogilvy, J. (2006). Education in the information age: scenarios, equity and equality. W: OECD (red.), *Think Scenarios, Rethink Education* (s. 21–37). Paris: OECD.
- Paige, K., Lloyd, D. (2016). Use of Future Scenarios as a Pedagogical Approach for Science Teacher Education. *Research in Science Education*, 46(2), 263–285.
- Przybylski, B., Dobrzyniak, M. (2022). Świat za 10 lat. Preferencje młodzieży akademickiej. *Społeczeństwo – Edukacja – Język*, 15(1), 135–151.
- Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M. (2020). *Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Rudolph, C.W., Zacher, H. (2020). “The COVID-19 Generation”: A Cautionary Note. *Work, Aging and Retirement*, 6(3), 139–145.
- Sadura, P., Sierakowski, S. (2022). *Polacy za Ukrainą, ale przeciw Ukraińcom. Raport z badań socjologicznych*. Warszawa: Krytyka Polityczna, Fundacja Pole Dialogu, Friedrich Ebert Stiftung.
- Subocz, E. (2023). Wpływ pandemii COVID-19 na wybrane aspekty funkcjonowania dzieci i młodzieży (w perspektywie polskich i międzynarodowych badań empirycznych). *Colloquium* 15(2), 139–157.
- Suchecka, J. (2023). *Pokolenie zmiany. Młodzi o sobie i świecie, który nadejdzie*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal.
- Szynkiewicz, M. (2017). Przewidywanie w nauce i przewidywanie dotyczące nauki. *Studia Oeconomica Posnaniensia*, 5(11), 35–50.
- Twenge, J. M. (2024). *Pokolenia*, tłum. A. Nowak-Młynikowska. Sopot: Wydawnictwo Smak Słowa.
- Węcowski, M. (2023). *Tu jest Grecja! Antyk na nasze czasy*. Warszawa: Wydawnictwo Iskry.